

CBA MA 15 LAT. PREZYDENT: CENTRALNE BIURO ANTYKORUPCYJNE ZAWSZE BĘDZIE POTRZEBNE

Korupcja jest zjawiskiem, z którym walka prawdopodobnie będzie trwała zawsze. Centralne Biuro Antykorupcyjne zawsze będzie potrzebne - oświadczył w środę prezydent Andrzej Duda na uroczystości z okazji 15-lecia powstania CBA.

W środę na dziedzińcu Belwederu z udziałem m.in. prezydenta Andrzeja Dudy oraz premiera Mateusza Morawieckiego odbyła się uroczystość z okazji 15-lecia powołania Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz uroczystość nadania Sztandaru Służbie.

Podczas uroczystości goście, w tym prezydent i premier wbili gwoździe honorowe w sztandar CBA. Andrzej Duda wręczył też odznaczenia państwowe funkcjonariuszom CBA m.in. za wieloletnią służbę. Prezydent podkreślił, że CBA służy budowaniu siły i spójności państwa. "Budowania tego, o czym mówiłem wręczając przed momentem wszystkie te nadane odznaczenia - dziękuję za budowanie porządnego, uczciwego państwa, taka jest wielka rola służby" - mówił Duda.

Prezydent na dziedzińcu Belwederu przywołał afery i patologię, które dręczyły III RP, m.in. tzw. aferę Rywina czy "afere starachowicką", co - jak mówił - gorszyło i oburzało ludzi. "Pamiętamy, że w wielu aspektach życia społecznego łapówka, czy jakkolwiek by ją tam nazywano, była czymś normalnym, standardowym, bez czego wydawało się, że system nie da rady w ogóle funkcjonować, że bez tej przysłowiowej łapówki nie da się niczego załatwić i że wszystko będzie się toczyło na tej zasadzie i na zasadzie różnego rodzaju zaskorupiałych relacji tzw. układów, bardzo często o wymiarze patologicznym" - podkreślał Duda. Według prezydenta, "bardzo wiele się od tego czasu zmieniło. Polska się zmieniła".

To nie korupcja jest czymś zwyczajnym, lecz brak korupcji stał się czymś zwyczajnym w Polsce, a korupcja stała się czymś nadzwyczajnym i nagannym, co w bardzo wielu aspektach życia społecznego zostało praktycznie absolutnie wyeliminowane.

Prezydent Andrzej Duda

"Ale wiemy też, jak wiele trudnych chwil przeżył przez te wszystkie lata. Bardzo dziękuję za to panie ministrze. Głęboko wierzę w to, że Polska będzie o tym zawsze pamiętała i że będzie to zapisane panu na najpiękniejszych kartach polskiej historii - budowania silnego, sprawiedliwego i uczciwego państwa. Czasem niestety także wbrew temu, co nazywa się wymiarem sprawiedliwości, a było wymiarem niesprawiedliwości - powiedział prezydent. "Nie miałem co do tego żadnych wątpliwości także i

dokonując ułaskawienia pana ministra w związku z nieustępliwą walką z korupcją, w której pan minister nie cofał się także przed ryzykiem, choć wiemy doskonale, że panu grożono wielokrotnie i na różne sposoby, żeby pan tej walki nie prowadził. Bardzo dziękuję za to, że pan się nigdy nie cofnął nawet w najtrudniejszych dla siebie czasach. To między innymi dzięki temu Polska jest dzisiaj państwem, o którym bardzo wielu ludzi w różnych miejscach w Europie i na świecie mówi, że jest państwem uczciwym i dobrze rozwijającym się" - powiedział prezydent.

Duda podkreślił, że "proces budowania porządnego państwa nie zakończył się i być może nigdy się nie zakończy". "Korupcja jest takim zjawiskiem, z którym walka prawdopodobnie będzie trwała zawsze. W mniejszym, większym wymiarze - mam nadzieję, że w Polsce jak najmniejszym - ale Centralne Biuro antykorupcyjne zawsze będzie potrzebne" - oświadczył prezydent. Dodał, że bardzo uważnie należy przyglądać się tym, którzy postulują likwidację CBA".

Czytaj też: [W trosce o sprawność przez cały okres służby, czyli KGP tłumaczy zmiany w testach sprawnościowych](#)

Prezydent zaznaczył, że wbrew stwierdzeniu, że "każdego można kupić i każdy ma swoją cenę" on sam jest przekonany, że nie każdego da się kupić. "Jestem przekonany, że są ludzie, którzy absolutnie w tym znaczeniu materialnym i finansowym nie mają żadnej swojej ceny; że ideały i wartości nie mają dla nich ceny, są absolutnie niewymierne i za żadne pieniądze nie są gotowi ich sprzedać i za żadną korzyść osobistą" - powiedział. Wyraził przekonanie, że do takich osób należy szef MSWiA.

Cóż to za państwo, które jest przeniknięte korupcją? Cóż to za państwo, w którym wszystko można nielegalnie kupić? Cóż to za państwo, w którym wszystko za łapówkę można byłoby załatwić? Takie państwo nie może długo trwać zwłaszcza w tak trudnym miejscu geopolitycznie, jak powożone jest nasze.

Prezydent Andrzej Duda

Premier Matusz Morawiecki podkreślił podczas uroczystości, "że III Rzeczpospolitą od samego początku toczyły dwie zmyły". "Jedna była widoczna gołym okiem i spędzała sen z powiek milionów, właściwie dziesiątków milionów polskich rodzin - to było bezrobocie. Druga zmyła była tylko częściowo widoczna, czasami niewidoczna, niedostrzegana, albo udawano, że jej nie ma i tą zmyłą była korupcja. Rak korupcji, który toczył życie gospodarcze, życie społeczne, życie polityczne III Rzeczpospolitej" - powiedział szef rządu. Jak mówił, "po 1989 roku dawne służby, dawne układy, relacje, znajomości na wszelkich możliwych polach - biznesowym, samorządowym, rządowym determinowały w dużym stopniu reguły życia społecznego i życia gospodarczego".

Szef rządu dziękował też Mariuszowi Kamińskiemu, twórcy i pierwszemu szefowi CBA, obecnie ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. "Chciałbym też podziękować obecnym tutaj: byłemu szefowi CBA, panu Ernestowi Bejdzie i obecnemu szefowi, panu Andrzejowi Stróżnemu za ich obecną służbę. A ta służba i utworzenie biura antykorupcyjnego to był rzeczywiście przełom i to jest do dziś niezbędna instytucja prawidłowo funkcjonującego państwa polskiego" - podkreślił Morawiecki.

Jak dodał, CBA jest także "kluczem do naprawy państwa" oraz "warunkiem budowy dostatniego,

szczęśliwego, sprawiedliwego i sprawnego państwa". "To właśnie wasze Centralne Biuro Antykorupcyjne przede wszystkim wpływa na jakość życia publicznego" - mówił premier.

Szef rządu podziękował też za dotychczasową służbę funkcjonariuszom CBA. "Chcę w imieniu całego rządu RP wyrazić ogromne słowa uznania i podziękować za waszą ofiarną, odważną, profesjonalną służbę, bez której nie byłoby tego, co dzisiaj rano przedsiębiorcy międzynarodowi nazwali na spotkaniu ze mną <<cudem gospodarczym>> Rzeczypospolitej Polskiej. Nie byłoby tego także bez was" - zaznaczył premier.

Były szef sceptycznie

CBA zgodnie z ustawą sprzed 15 lat ma status służby specjalnej, co wciąż budzi spore emocje. Jak mówił jeszcze w ubiegłym roku w rozmowie z InfoSecurity24.pl były szef Biura, Paweł Wojtunik "CBA jest służbą specjalną, bo tak została skonstruowana ustawa". Jak podkreślał, "wątpliwości co do nazwy czy samego rodzaju formacji jaką jest CBA, są jak najbardziej uzasadnione, ponieważ służby specjalne - co do swojej istoty - zajmują się działaniami stricte operacyjnymi, bardzo rzadko spotyka się służby specjalne, które posiadają uprawnienia śledcze".

Przypomnę, że CBA takie uprawnienia posiada. Co więcej, oprócz uprawnień śledczych posiada też uprawnienia kontrolne i wykonuje zadanie prewencyjne. Jest to więc taki miks różnych kompetencji i może lepszym wyborem byłoby nazwanie CBA policją, instytucją czy agencją antykorupcyjną.

Paweł Wojtunik, były Szef CBA, wywiad dla InfoSecurity24.pl 15 marca 2020 rok

Paweł Wojtunik przekonywał, że "Polska potrzebuje efektywnej a nie efektownej instytucji antykorupcyjnej i nie mam co do tego żadnych wątpliwości". Dodawał jednak, że CBA "w przyszłości trzeba będzie (...) zlikwidować lub głęboko zreformować, tak żeby uniknąć błędów popełnionych w przeszłości". Jego zdaniem w miejsce istniejącego dziś Biura, będzie trzeba stworzyć "instytucję antykorupcyjną z prawdziwego zdarzenia, która posiadać będzie różne <<bezpieczniki>>" Wojtunik tłumaczył też, że "na świecie są różne modele instytucji antykorupcyjnych i polski model, jeśli chodzi o kompetencje, nie jest modelem najgorszym".

Jeżeli chodzi o podatność na wpływy polityczne, a przypomnę, że chociażby pierwszym szefem został polityk, nie jest już tak dobrze. Związki z polityką nie tylko kompromitują CBA, ale też podważają zaufanie - także na świecie. A służby antykorupcyjne na świecie cechuje bardzo wysoki poziom zaufania i przejrzystości. Proszę zauważyć, że Biuro nie potrafi nawet przekazać informacji czy posiada, czy nie posiada Pegasusa. Kierownictwu najwidoczniej pomyliło się CIA i FSB z CBA.

Paweł Wojtunik, były Szef CBA, wywiad dla InfoSecurity24.pl 15 marca 2020 rok

Centralne Biuro Antykorupcyjne zostało powołane ustawą z 9 czerwca 2006 roku. Na co dzień praca agentów – jak informuje Biuro - to rozpoznawanie, analiza, kontrola, wykrywanie i zwalczanie przestępstw korupcyjnych. Polska zobowiązała się do wdrożenia Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji przyjętej pod koniec 2003 r. przez ONZ. Jednym z punktów było powołanie wyspecjalizowanej agencji antykorupcyjnej. W Polsce wcześniej nie było takiego organu, który kompleksowo zwalczałby przestępczość korupcyjną i działał przeciw korupcji. W Unii Europejskiej w 1999 r. powołany został Europejski Urząd ds. Zwalczania Oszustw (OLAF), urzędy antykorupcyjne działały też m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji czy Niderlandach.

Jak informuje CBA, Biuro co roku prowadzi około 500 spraw operacyjnych i ponad 570 postępowań przygotowawczych, około 160 kontroli, 790 analiz przedkontrolnych i 1360 spraw kontrolnych. Kontrole obejmują też prawidłowość i prawdziwość składanych przez urzędników oświadczeń majątkowych.

Czytaj też: [Więcej "kierowników" w CBA](#)

"Dziś trudno wyobrazić sobie Polskę bez Centralnego Biura Antykorupcyjnego" - powiedział rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn. Jednak – mimo, że Biuro istnieje już 15 lat – wciąż nie milkną głosy mówiące wprost o jego likwidacji. Nie ulega jednak wątpliwości, że do czasu, kiedy koordynatorem służb specjalnych będzie pierwszy szef i twórca CBA (Mariusz Kamiński), takie zmiany będą niemożliwe. Może się jednak okazać, że także w momencie potencjalnego objęcia władzy przez dzisiejszą opozycję, likwidacja czy "głęboka reforma" Biura, mimo wszystko, nie będą jednym z pierwszych priorytetów.

DM/PAP